

Sygnatura akt VI W 3882/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2014 roku

sprawy przeciwko M. Z. synowi R. i Z. z domu K.

urodzonego (...) w miejscowości C.

obwinionego o to, że

w dniu 07.02.2014r o godz. 10:30 we W. na ul. (...) kierując pojazdem marki P. o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi o 37 km/h uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 87 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h.

tj. o czyn z art. 92 a kw

I. uznaje obwinionego **M. Z.** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 92 a kw i za to na podstawie art. 92 a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości **400 (czterystu) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 40 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 7 lutego 2014 roku M. Z. kierował samochodem marki P. (...) nr rej. (...). Jechał ulicą (...) we W. z prędkością 87 km/h.

Dopuszczalna prędkość, na ulicy (...), gdzie o godzinie 10.30 fotoradar wykonał zdjęcie przejeżdżającego pojazdu prowadzonego przez K. O., wynosiła 50 km/h.

Dowód:

raport z wydruku fotoradaru k. 5,

świadcstwo legalizacji ponownej radarowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym k. 27;

wizerunek M. Z. k. 10, 36.

M. Z. nie przyznał się do winy. Podniósł, że nie jest on osobą, która kierowała samochodem, gdy przekroczone nim dopuszczalną prędkość. Wskazał, że osobą, której powierzył pojazd do użytkowania, był zamieszkały na stałe w Stanach Zjednoczonych, jego znajomy, J. E..

Podstawą dokonanych przez Sąd ustaleń stanowił wydruk z radarowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym. Przyrząd ten był sprawny technicznie, posiadał świadectwo legalizacji i wymagania, którym powinny odpowiadać takie przyrządy. Poddany został stosownym testom i sprawdzeniom, w oparciu o które wskazano jego datę legalizacji do 31 marca 2014 roku.

Z raportu pochodzącego z fotoradaru jednoznacznie wynika godzina popełnionego wykroczenia, marka i numer rejestracyjny pojazdu, którym zostało ono popełnione oraz prędkość z jaką się poruszał. M. Z. okoliczności tych nie kwestionował, próbując zwolnić się od odpowiedzialności karnej, poprzez kwestionowanie wizerunku ze zdjęcia wykonanego przez fotoradar i wskazywanie na swojego znajomego, któremu powierzył wówczas pojazd do użytkowania.

W świetle załączonych do akt dokumentów, jak i czytelności wykonanego zdjęcia pozwalającego na kategorię rozpoznania osoby prowadzącej pojazd, twierdzenia M. Z., co do kierowania samochodem przez inną osobę są całkowicie gołosłowne, nieuzasadnione i mają charakter życzeniowy. Zarówno znajdujące się w aktach sprawy zdjęcie obwinionego, w szczególności złożone w toku postępowania jurysdykcyjnego przez oskarżyciela publicznego (k.36), jak i osobista weryfikacja dokonana przez Sąd w toku postępowania jurysdykcyjnego, polegająca na porównaniu wykonanej przez fotoradar fotografii z wizerunkiem M. Z., nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do jego sprawstwa. To obwiniony jest osobą, która kierowała samochodem marki P. i przekroczyła dopuszczalną prędkość i to jego zarejestrował fotoradar. Fakt naruszenia przez niego elementarnych zasad w ruchu drogowym został ponad wszelką wątpliwość udowodniony, a obwiniony faktu tego zwyczajnie nie przyjmuje do wiadomości. Przedmiotowo przy tym traktuje swoją znajomość z J. E., usiłując wykorzystać fakt jego zamieszkiwania poza granicami Polski, do ekskulpowania się od zarzucanego mu czynu. Jego stanowisko i twierdzenia nie miały jednak wpływu na ocenę jego odpowiedzialności karnej. To obwiniony przekroczył bowiem dozwoloną prędkość o 25 km/h, i to ona zachowaniem swym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92a kw.

Nagminność tego rodzaju wykroczeń na obszarze miasta, miejsce i czas jego popełnienia, a przede wszystkim prędkość z jaką poruszał się kierowany przez obwinionego pojazd o połowę przekraczająca dopuszczalną na ulicy, którą jechał, to okoliczności, które Sąd miał na względzie wymierzając M. Z. karę grzywny. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, a jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, uwzględnia jego sytuację materialną i pozwoli na osiągnięcie celów kary tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinionego, jak i w płaszczyźnie społecznej jej oddziaływania. Uzmysłowi również obwinionemu karygodność jego zachowania.

Sąd nie widział możliwości orzeczenia łagodniejszej formy kary, ani - tym bardziej - odstąpienia od wymierzenia kary, bądź poprzestania na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego. M. Z. w toku przewodu sądowego nie wyraził jakiegokolwiek skruchy, zignorował również elementarne zasady poruszania się po jednym z największych miast w Polsce usiłując przy tym obarczyć odpowiedzialnością karną, niewinną osobę.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§ 1 k.p.w. i przepis art. 616§2 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.